

Na wagę czy na sztuki? Wspólny mianownik

14 maja 2023

Kiedy w sobotę 13 maja polska radiostacja bębniła o szczegółach niezwyklej wizyty prezydenta kraju w stanie wojny w Rzymie, audiencji u papieża, inni zwrócili uwagę na handlowe wątki przywódcy. Obserwując działania firm gospodarnie przejmujących państwowe dobra, jesteśmy świadkami jak Ukraina właśnie zostaje poddana pozbywaniu się wszystkiego, co wartościowe, na nieznanych (tymczasem) warunkach. Prym wiodą BlackRock i JPMorgan Chase.



O ukraińskiej kontrofensywie jakby zapomniano po najnowszym argumencie, że zrobiło się zbyt ciepło na jej przeprowadzenie. Tydzień temu było zbyt zimno i mokro. Powodów do przekładania sprzecznych z logiką nie warto liczyć, bo jak dokonali remanentu znawcy, wyszło im, że darowany sprzęt jest złomem zniszczonym przez przeciwnika, poza tym brak ludzi i amunicji, więc nie pora mówić o wojnie ani wygranej – idzie czas „gospodarczej odnowy”. Wyjątkiem są polskojęzyczni oderwani od spraw przyziemnych oglądający niebo, a na nim rzeczy nieistniejące od niepamiętnych czasów.

Po roku nieustannych zwycięstw sił sprzymierzonych, teraz rosyjskie powolne i metodyczne działanie będzie zbyt mało dynamiczne, by absorbować uwagę stacji telewizyjnych.

Jak przesądziła przed tygodniem Hilary Clinton, nic innego nie jest w stanie zakończyć konfliktu lepiej jak „więcej pieniędzy, trzeba im dać więcej pieniędzy” – co przyjęto owacją na stojąco. Krótco po tej zgodnej decyzji firma BlackRock przystąpiła do konkretów z prezydentem Zełeńskim. Zazwyczaj interesują ich cenne budynki – najlepiej jeśli są to

pałace. Aktualnie są właścicielami 30% Ukrainy. Wygranym w tej wojnie będzie ten, kto obezwładni długiem państwo na długie dekady.

O tym na jak długo może świadczyć przykład Wielkiej Brytanii, która skończyła spłacać Ameryce kredyt z okresu II wojny światowej zaledwie kilka lat temu.

W tamtym czasie na podstawie ustawy „Lend – lease” (pożyczki, dzierżawy) łącznie Stany Zjednoczone wysłały dostawy o wartości 50,1 miliarda dolarów (równowartość ok. 750 mld USD w 2022 r.). W sumie 31,4 mld USD trafiło do Wielkiej Brytanii, 11,3 mld USD do Związku Radzieckiego, 3,2 mld USD do Francji, 1,6 mld USD do Chin, a pozostałe 2,6 mld USD do pozostałych sojuszników. Szacunkowo Polska otrzymała sprzęt o wartości ok. 12,5 mln USD. Trafił on za pośrednictwem ZSRR do polskich jednostek walczących na froncie wschodnim.

Egzekutywa amerykańskiej firmy przyjęta została przez głowę wyniszczonego fatalnym zarządzaniem państwa w klimacie wielkiego przywileju. Wcześniej rozmowa głowy państwa z szefem – Larrym Finkiem przeprowadzona została jeszcze w grudniu. Propozycja zakupu całości obszaru hurtem nie mogła zaskoczyć głowy państwa, skoro wcześniej tenże wariant zapowiadany był w Kongresie USA. Wtedy także wymienione zostały konkretne nazwy własne firm mile widzianych w roli inwestorów, czy raczej przejmujących zasoby. Wtedy była to wersja zwycięsko zakończonego konfliktu. Amerykańscy i europejscy podatnicy finansują wojenne dążenie do sukcesu państwa, które oddawane jest w zarząd garstce ludzi. Upoważniony do wszelkich poczynań gospodarz dysponuje wszelkimi zachętami jak zwolnienia podatkowe przy przejęciu fabryk, rolnictwa, infrastruktury od energetyki przez wodociągi po kanalizacje. Wszelki sprzęt i amunicja to koszt podatnika, ale żniwo po wyniszczeniu odczuwają nieliczni wybrani.

W programie „Going Underground” można dowiedzieć się o procesie prywatyzacji Ukrainy, będącym w rzeczywistości

zniewoleniem na rzecz interesu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, USA, Unii Europejskiej i firmy BlackRock. Ich wspólnym mianownikiem jest rodowód i interes – amerykański, choć personel międzynarodowy.

Dokładnie w tym samym stylu i celu destabilizowany jest kontynent Afryki. Ma być pod takim samym zarządem. BlackRock z dbałości o własny wizerunek nie znosi krytyki, którą odważył się zaprezentować w swoim programie Tucker Carlson. Już w styczniu informował o rozmowach firmy z Zełenskim i musiał rozstać się z „Fox News”. Wtedy powiedział wprost: „Czemu ma służyć zabijanie setek tysięcy Ukraińców? To pośrednie wsparcie interesów BlackRock, JPMorgan, Goldman-Sachs, bo to ludzie z BlackRock twierdzą, że wojna toczy się po to, żeby stworzyć nową szansę na dobrobyt Ukrainy jako modelowego przykładu kapitalizmu. Ludzie z Goldman Sachs widzą w niej inwestycje i szybki zwrot ich nakładów. I tak to działa”.

Niedługo potem BlackRock wykupił znaczne udziały Foxa, podnosząc swoje wpływy do 15,1%. O zaangażowaniu finansowym wymienionych firm otwarcie zdecydowanie mówił przed kamerami sam Zełenski, traktując je jako „lokomotywę rozwoju Ukrainy”. Nadzieje pokładane w bradleyach i himarsach szczęły na polach wśród setek tysięcy trupów. Reszta może doczeka się za jakiś czas obelisku, albo tablicy pamiątkowej przy drodze prowadzącej przez Polinukrańd.

Dyrektor Goldman Sachs rezydujący w Polsce zarabia 1 850 000 dolarów rocznie. Zarobki także zainstalowanego w Polsce dyrektora JPMorgan wynoszą 30 000 dolarów miesięcznie. Zarobki szefowej Christine Lagarde z Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF, MFW) to 551 100 dolarów rocznie.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net